

Nieznani, Aniele m

Czy uważasz, że wszystko jest w porządku
I że patrzysz na mnie tak, jak dawniej,
I jak dawniej przynosisz mi śniadanie,
I jak kiedyś mówisz mi "Kochanie"?
Może nie chcę zobaczyć wielu rzeczy,
Może ktoś naprawdę jest bez grzechu,
Lecz kto pierwszy rzuci kamień, nie zaprzeczy,
Że najszybsza miłość to ta bez pośpiechu.
"Aniele mój" - tak brzmiało moje imię.
I magią słów zdobyłeś mnie, zdobyłeś.
I kto powiedział, że wszystko jest bez sensu?
Tacy, jak my - niewolnicy zmysłów.
"Aniele mój" - tak zwykłeś mówić do mnie,
By słowa twe tak kochać nieprzytomnie
Ulotna miłość i twoje pożądanie.
Aniele mój, czy w moim śnie zostaniesz?
Czy uważasz, że wszystko jest w porządku,
Że przynosisz mi kwiaty, jak dawniej
I że nie masz nikogo na boku,
I że będziesz mnie kochał w przyszłym roku?
Może nie chcę zobaczyć wielu rzeczy,
Może ja naprawdę nie mam racji,
Wiem, że chciałbyś zatrzymać mnie na zawsze,
Lecz ja nie dam ci tej satysfakcji.
"Aniele mój" - tak brzmiało moje imię.
I magią słów zdobyłeś mnie, zdobyłeś.
I kto powiedział, że wszystko jest bez sensu?
Tacy, jak my - niewolnicy zmysłów.
"Aniele mój" - tak zwykłeś mówić do mnie,
By słowa twe tak kochać nieprzytomnie
Ulotna miłość i twoje pożądanie.
Aniele mój, czy w moim śnie zostaniesz?
Aniele mój,
tak brzmiało moje imię.
Aniele mój,
tak zwykłeś mówić do mnie.